

POSTANOWIENIE

Dnia 16 kwietnia 2008 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tadeusz Wiśniewski (przewodniczący)

SSN Teresa Bielska-Sobkowicz

SSN Hubert Wrzeszcz (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa „W.(...)” S.A. z siedzibą w W.

przeciwko „I.(...)” S.A. z siedzibą w W.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 16 kwietnia 2008 r.,

zażalenia strony powodowej

na postanowienie Sądu Apelacyjnego z dnia 29 stycznia 2008 r., sygn. akt I ACa (...),

oddala zażalenie.

Uzasadnienie

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Apelacyjny odrzucił skargę kasacyjną powódki, ponieważ została ona wniesiona na skutek doręczenia odpisu wyroku z uzasadnieniem na wniosek powódki złożony po upływie tygodniowego terminu przewidzianego w art. 387 § 3 k.p.c. Z ustaleń Sądu wynika, że Sąd Apelacyjny wydał wyrok dnia 30 sierpnia 2007 r., a pełnomocnik powódki wniosek o doręczenie tego orzeczenia z uzasadnieniem nadał na pocztę dnia 7 września 2007 r.

W zażaleniu pełnomocnik powódki, zarzucając naruszenie art. 387 § 3, art. 398⁵ § 2 i art. 398⁶ § 2 k.p.c., wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Ze znajdujących potwierdzenie w materiale sprawy ustaleń Sądu Apelacyjnego wynika, że przewidziany w art. 387 § 3 k.p.c. tygodniowy termin do złożenia wniosku o

doręczenie odpisu wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 30 sierpnia 2007 r. z uzasadnieniem, liczony od ogłoszenia sentencji tego wyroku, upłynął z dniem 6 września 2007 r. Tymczasem wspomniany wniosek został nadany na poczcie w dniu 7 września 2007 r. Nie ulega więc wątpliwości, że został on wniesiony po upływie ustawowego terminu przewidzianego w art. 387 § 3 k.p.c.

Skarżąca zarzuciła jednak, że uchybienie temu terminowi nie ma wpływu na bieg terminu do wniesienia skargi kasacyjnej. Doręczenie przez Sąd odpisu wyroku z uzasadnieniem, mimo uchybienia terminowi z art. 387 § 3 k.p.c., oznacza bowiem, że Sąd uznał – zdaniem skarżącej – iż wniosek jest skuteczny i przewidziany w art. 398⁵ § 1 k.p.c. termin do wniesienia skargi kasacyjnej rozpoczął bieg z chwilą dokonania tego doręczenia.

Tego poglądu nie można podzielić. Zgodnie bowiem z ugruntowanym orzecznictwem Sądu Najwyższego, które ukształtowało się jeszcze w okresie obowiązywania kasacji i zachowało aktualność po wprowadzeniu skargi kasacyjnej, unormowanie zawarte w art. 398⁵ § 1 k.p.c. należy rozumieć w ten sposób, że dwumiesięczny termin do wniesienia skargi kasacyjnej jest liczony od doręczenia orzeczenia z uzasadnieniem w sposób prawidłowy, tj. zgodnie z wymaganiami przewidzianymi w art. 387 § 3 k.p.c. To zaś oznacza, że tylko wtedy, gdy strona zażądała w terminie tygodniowym doręczenia wyroku z uzasadnieniem, można mówić, iż spełnione zostało wstępne wymaganie dla powstania możliwości wniesienia skargi kasacyjnej. W sytuacji, w której strona z takim żądaniem nie wystąpiła bądź zgłosiła je po upływie ustawowego terminu (w art. 387 § 3 k.p.c.), przewidziany w art. 398⁵ § 1 dwumiesięczny termin do wniesienia skargi kasacyjnej nie może natomiast w ogóle rozpocząć biegu, a tym samym niemożliwe jest wniesienie skargi kasacyjnej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 kwietnia 1999 r., II CZ 23/99, OSNC 1999, nr 11, poz. 195). W konsekwencji wniesiona skarga kasacyjna podlega – na podstawie art. 398⁶ § 2 k.p.c. – odrzuceniu jako niedopuszczalna z innych przyczyn.

Zaskarżonego postanowienia nie podważa zarzut naruszenia art. 387 § 4 k.p.c. Unormowanie zawarte w tym przepisie znajduje bowiem zastosowanie wówczas, gdy skargę kasacyjną wnosi Prokurator Generalny lub Rzecznik Praw Obywatelskich albo wtedy, gdy jest wnoszona skarga o stwierdzenie niezgodności prawomocnego orzeczenia z prawem (a uzasadnienie nie zostało sporządzone, bo skarga dotyczy np. prawomocnego orzeczenia sądu pierwszej instancji). Taka sytuacja nie zachodzi w sprawie.

Z przedstawionych powodów Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji postanowienia (art. 398¹⁴ w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c.).